

Z Katedry Systematyki i Geografii Roślin Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UMCS
Kierownik: prof. dr Józef Motyka

Kazimierz KARCZMARZ

**O anonimowym rękopisie tłumaczenia najstarszej polskiej pracy
o torfie**

**Анонимная рукопись перевода наиболее старинного польского
сочинения о торфе**

**Sur le manuscrit anonyme de la traduction du premier travail polonais
sur la tourbe**

W Bibliotece Głównej Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie znajduje się wśród starych rękopisów tłumaczenie pierwszej polskiej pracy o torfie, której autorem jest Józef Jan Tadeusz Mniszech (1742—1797).

Po raz pierwszy praca ta ukazała się w druku w języku francuskim w r. 1765 pt. „Essai sur les tourbes. Par le comte Jos. Mniszech, staroste de Sanok &c. &c. Membre de la Soc. oecon. de Berne.” Yverdon 1765. 8° (ryc. 1). Dotychczas wiadomo, że w kraju znajdują się tylko dwa egzemplarze tej pracy w języku francuskim — jeden w prywatnej bibliotece prof. B. Hryniewieckiego, drugi zaś w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Pierwszy egzemplarz jest tym cenniejszy, że zawiera podpis autora.

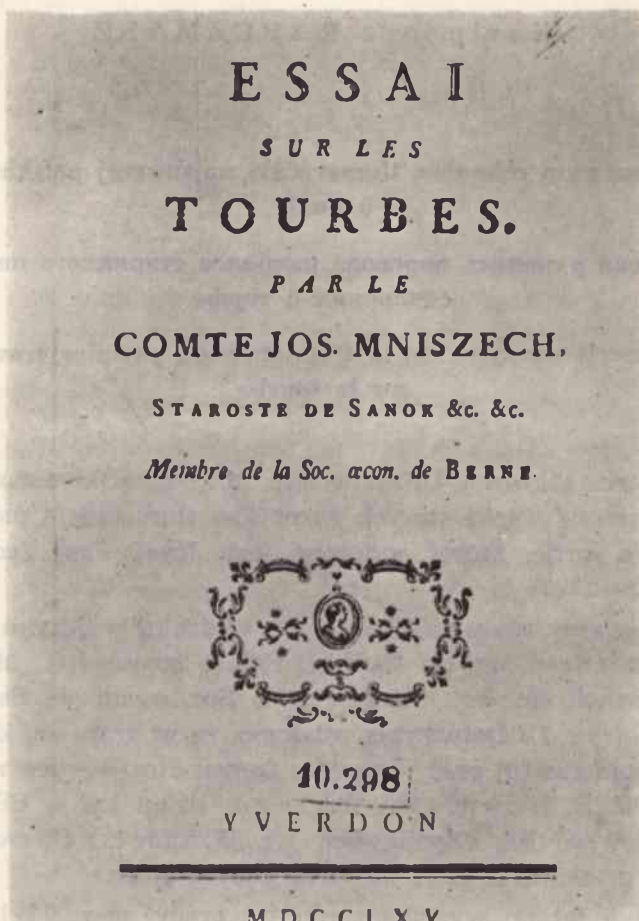
Niepełna 6 lat po wydrukowaniu tej pracy, w r. 1771 ukazał się polski przekład dokonany przez Franciszka Bohomolca pt. „Uwagi z doświadczenia czyli dokładne opisanie torfu...” (ryc. 2). Jak wynika z treści napisu na karcie tytułowej, inicjatorem przekładu był Jacek Małachowski.

Praca Mniszcha znana była w Polsce w oryginale oraz tłumaczeniu Bohomolca; świadczą o tym wzmianki w bibliografii Żebrowskiego (11), Kucharzewskiego (5) i Estreichera

(1). Żebrowski podaje tylko tytuł polski, zaś Kucharzewski i Estreicher tytuł francuski i polski.

Po raz pierwszy pracą Mniszcha zainteresował się prof. Hryniewiecki (3, 4).

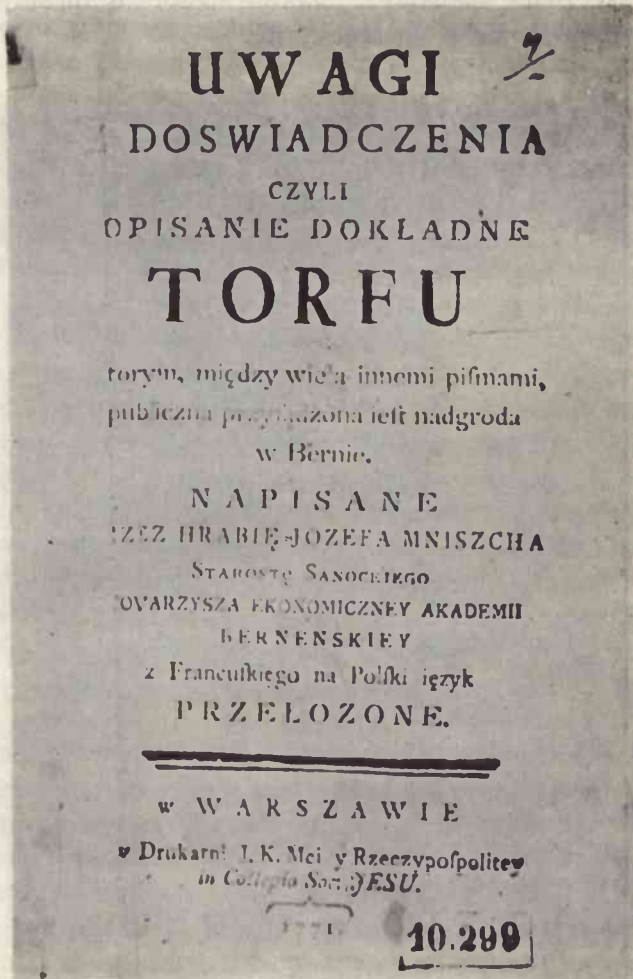
W latach ostatnich, w związku z odnalezieniem, w Bibliotece Głównej UMCS rękopisu tłumaczenia polskiego, dwukrotnie wypowiedział się w tej sprawie Wojciechowski (9, 10).



Ryc. 1.

Praca Mniszcha nie jest pracą oryginalną, jest jednak bardzo interesująca, gdyż zawiera próbę wytłumaczenia powstawania torfu, jego składu roślinnego i użytkowania terenów powstałych po eksploatacji torfu. Choć ma ona obecnie już tylko znaczenie historyczne, to jednak warto o niej wspomnieć, gdyż autor jej podjął się popularyzacji

zagadnienia torfu na zachodzie Europy. Również i w Polsce zagadnienie w drugiej połowie XVIII w. stało się aktualne, skoro wśród innych tłumaczeń dzieł gospodarczych z języków obcych znalazło się tłumaczenie dokonane przez Bohomolca. W dobie rozwijających się manufaktur i rozpowszechniania nowoczesnych zasad gospodarki agrarnej za cza-

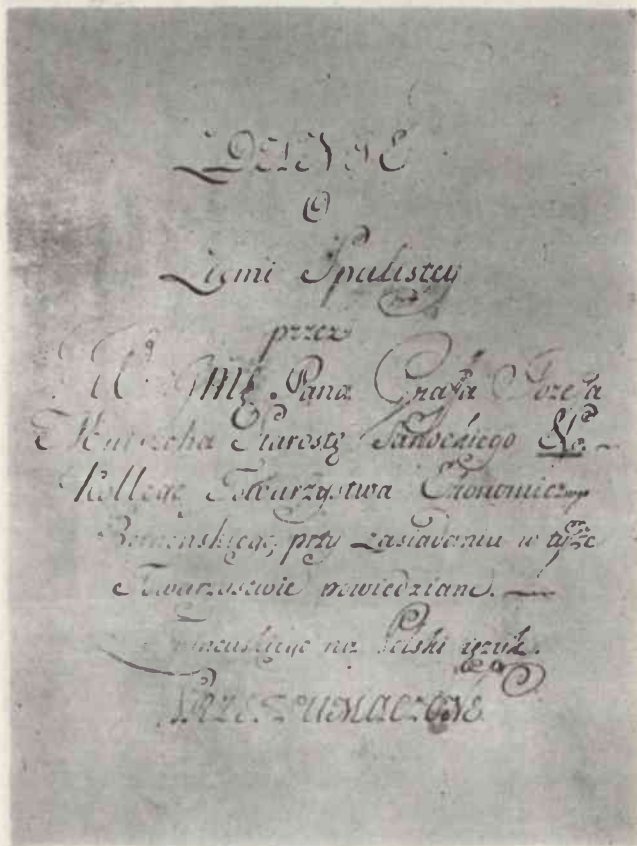


Ryc. 2.

sów Stanisława Augusta znaczenie torfu jako surowca oraz ziemi torfowej, używanej w ogrodnictwie czy nadającej się pod uprawę, znacznie wzrosło.

Odnaleziony anonimowy rękopis tłumaczenia polskiego jest to skromny poszyt złożony z 29 kart. Całość spisana jest na 52 stronicach pis-

mem charakterystycznym dla przełomu XVIII i XIX wieku. Całość tekstu jest podzielona, podobnie jak w oryginale francuskim i przekładzie Bohomolca, na 12 rozdziałów. W porównaniu z tłumaczeniem dokonany przez Bohomolca nie ma wielkich różnic. Z bardziej interesujących rozdziałów można podać: „Opisanie ziemi spalistej”, „Różne gatunki ziemi spalistej”, „Jakim sposobem formuje się ziemia spalista”, „O zażyciu ziemi spalistej” itp.



Ryc. 3.

Pierwsza strona rękopisu zawiera pełny tytuł, który brzmi odmiennie od tłumaczenia Bohomolca: „Zdanie o ziemi spalistej przez J. W. Imc Pana Grafa Józefa Mniszcha Starostę Sanockiego i Kolegę Towarzystwa Ekonomicznego Berneńskiego, przy zasiadaniu w tymże Towarzystwie powiedziane, z Francuskiego na Polski język przetłumaczone” (ryc. 3).

Brak daty nie pozwala dokładnie określić czasu, kiedy powstał rękopis. Pewne dane bibliograficzne wydają się potwierdzać przypuszczenie, jakoby pochodził on z lat sześćdziesiątych lub siedemdziesiątych XVIII w., gdy nie było tłumaczenia polskiego lub gdy przekład dokonany przez Bohomolca nie był jeszcze znany. Intencją tłumaczącego była zatem chęć zaznajomienia się z problemem użyteczności torfu.

W tekście anonimowego tłumaczenia nie ma obecnie używanej polskiej nazwy torfu. Podając nazwy torfu w językach zachodnio-europejskich, autor wprowadza polskie określenie, nazywając go „ziemią spalistą”. Na marginesie znajduje się dōpisek, że Trotz w „Dykcyonarzy” nazywa torf „ziemią na opał”, i że można go także „wyśmienicie nazywać turbą, albo turfą”. Interesująca jest też nazwa miejsca, z którego wydobywany jest torf. Autor tłumaczenia nadaje mu nazwę „żupy lub miny spalistej”. Bohomolec w przekładzie swoim miejsce wydobywania torfu nazywa „torfownią albo minera torfów (s. 10). Warto dodać, że i obecnie w niektórych okolicach Polski, np. na Podlasiu, używa się powszechnie nazwy „torfownia”.

Na szczególną uwagę zasługują w tym tłumaczeniu oraz w tłumaczeniu Bohomolca nazwy roślin torfowiskowych, tak mchów, jak i roślin kwiatowych. Tłumaczenie nazw roślin z tekstu francuskiego jest bardzo trudne, bowiem autor operuje francuskimi nazwami, najprawdopodobniej ludowymi bądź łacińskimi z epoki przedlinneuszowskiej. Dużo nazw tych roślin nie jest już od dawna w użyciu.

Bohomolec miał wiele trudności do przezwyciężenia przy tłumaczeniu odpowiednich nazw na język polski. Bardzo często przetłumaczone nazwy niewiele mają wspólnego z intencją autora. Warto więc porównać tłumaczenie anonimowe z tłumaczeniem Bohomolca.

Użyta przez Mniszcha nazwa na określenie torfowca występującego na torfowiskach jest dziś mało mówiąca, jako *Muscus terrestris clavatus*. Powołując się na Hallera, przytacza drugą nazwę tego mchu, którą naturalista szwajcarski stosował. *Sphagnum cauliferum, ramosum, palustre, molle candicans, reflexis ramulis, foliis latioribus*. Przypuszczalnie w tym przypadku chodziło autorowi o podanie gatunku torfowca pospolitego na torfowiskach, a nazywanego obecnie *Sphagnum palustre* L.

W rozdziale czwartym, zatytułowanym „znaki ziemi spalistej”, autor stara się podać rośliny charakterystyczne dla torfowisk. Wyrażając się bardzo ogólnie, twierdzi, że za najbardziej typowy wskaźnik torfowisk należy uważać „mch, który kiedy zmieszany z wrzosem wodnym, wszyscy naturaliści zgadzają się, że w miejscu owym miny ziemi spalistej są ukryte”.

Z roślin kwiatowych, występujących na torfowiskach, wymienia anonimowy autor tłumaczenia „oset włoski” o kojących liściach. W tekście

francuskim ma on nazwę „l'attractylit”. Nie chodzi tu z pewnością o *Atractylis*, roślinę pochodzenia śródziemnomorskiego, L e m é e — (6). Według przypuszczenia H r y n i e w i e c k i e g o, M n i s z e c h miał na myśli ostroźnia warzywnego (*Cirsium oleraceum*), roślinę rosnącą na mokrych łąkach i na torfowiskach niskich. Jako roślinę charakterystyczną podaje również niedośpiałka zwanego kosmaczkiem. W słowniku R o s t a f i ń s k i e g o (8) odpowiada mu obecna nazwa wełnianki (*Eriophorum*). Roślina nazwana gęsią stopą trudna jest do określenia. Być może chodziło w tym przypadku autorowi o torfowiskowy gatunek pięciornika (*Potentilla erecta*). Z dalszych roślin podaje „zielsko bagnowe”, czyli turzycę (*Carex*), sitowie większe — nazwa mylnie przetłumaczonego skrzypu (*Equisetum*), który w tekście francuskim ma nazwę „le jonc articulé”. Wymieniając nazwę jaskru, nie podaje bliższego określenia gatunku.

Na obecność torfu wskazywać mogą według tego autora obok roślin torfowiskowych także małe kopce, których powstanie lud przypisuje działalności kretów. Według poglądów tego autora powstają one „z wewnętrznego wzburzenia się ziemi”.

Niezawodnym jednakże sprawdzianem obecności torfu jest świder, przy którego pomocy można badać głębokość pokładów. Powołując się na D e g e n e r a, który oglądał torf pod mikroskopem i stwierdził w nim obecność części drewna, liści i korzeni roślin, M n i s z e c h wyraża przekonanie, że w badaniu składu torfu używanie mikroskopu jest również konieczne.

W rozdziale czwartym, traktującym o powstawaniu torfu, M n i s z e c h przytacza interesujące poglądy na temat tworzenia się torfu w przyrodzie. Zastrzega się jednakże na początku, iż wymienia tylko te, które są, jak sam je określa, „do prawdy podobniejsze”. Nie wszystkie poglądy opierają się na obserwacji. Wielu przyrodników utrzymuje, że Bóg, stwarzając świat, uformował żyły kruszców, minerałów, a wraz z nimi i złoża torfów. Inni twierdzą, że torf powstał z pni drzew, a często tworzył się z całych lasów, które bądź zapadły się, bądź zostały przez ziemię zasypane i przetworzone na torf. To mniemanie jest zdaniem autora najmniej prawdopodobne. Według innych poglądów, torf może się tworzyć na terenach nadmorskich wprost z błota i mułu nanoszonego przez fale morskie. Torf może powstawać również na miejscach zalewanych przez powódź, na których rozwija się roślinność wodna. Wreszcie torf może się tworzyć z roślin żyjących w wodach, które, jeśli zgniją, tworzą z ziemią substancję, nadającą się do palenia.

Według M n i s z e c h a, każdy z tych poglądów ma swoje uzasadnienie w zależności od czasu i miejsca powstania oraz położenia, gruntu i okoliczności powstania torfu. Powołując się na obserwacje H a g e n a poczynione w okolicach Trantenau na obszarze byłych Prus Wschodnich wypowiedza

słuszny pogląd, że wskutek stałego wzrostu roślinności na torfowiskach zachodzi ciągły proces przyrostu masy torfu. Olbrzymią rolę w tym procesie odgrywają torfowce. Wzrost pokładów torfu zachodzi jednakże powoli. Torfownie, z których wykopano torf, nadają się do eksploatacji dopiero po 30 latach.

W pracy Mniszcha są opisane dwa sposoby wydobywania torfu: przez kopanie dołów i przewożenie torfu na miejsce suchsze oraz przez odwadnianie terenu i zdjęcie warstwy zewnętrznej.

Mówiąc o korzyściach płynących z użyteczności torfu, Mniszech zwraca uwagę na wszechstronność jego zastosowania. Poza powszechnie znanymi sposobami użytkowania wspomina, że w kantonie berneńskim w okolicach Arbergu i Kilebergu używa się torfu jako nawozu. W Holandii używany jest w urządzaniu inspektów, a nawet do budowy domów.

Również wyeksploatowane torfownie po odpowiednim wyrównaniu i kilkuletnim rozwoju na nich roślinności wodnej i błotnej oraz po osuszeniu stają się możliwe do wykorzystania pod uprawę. Na tych miejscach najlepiej rośnie łąka, dobrze też udaje się uprawa roślin pastewnych.

Wielkie znaczenie mają produkty odpowiedniego spalania torfu, jak popioły, sadze i węgiel. Popioły i sadze mogą być użyte jako nawóz. W odróżnieniu od obornika nie zawierają one nasion chwastów. Trują się nimi groźne szkodniki roślin — owady. O znaczeniu popiołu powstałego ze spalania torfu wiedzieli już mieszkańcy Pikardii, sprowadzając go w dużej ilości z Holandii.

Węgiel torfowy (koks), ponieważ wydaje duże ilości ciepła przy spalaniu, może być użyty przy pracach chemicznych. Autor wspomina tu o Beckerze, który zalecał stosowanie węgla torfowych przy topieniu kruszców.

Praca Mniszcha nie jest bynajmniej pracą oryginalną, jak ją określa Hryniewiecki, lecz sumienną kompilacją opartą na dobrych źródłach. Poglądy w niej zawarte są niekiedy dziwne, niekiedy niekonsekwentne. Mniszech cytuje wielu autorów, którzy bądź pracowali w tej dziedzinie, bądź pisali o użyteczności torfu. Pisze więc o Pliniuszu, który w swojej „Historii naturalnej” wspomina o ludach mieszkających w pobliżu Bremy, które używały torfu jako opału przy gotowaniu pokarmu. Jest to najstarsza wzmianka historyczna o stosowaniu torfu.

Podstawowym źródłem wiadomości o torfie była dla Mniszcha praca holenderskiego naturalisty, lekarza i burmistrza z Nijmegen J. Hartmana Degenera, żyjącego w pierwszej połowie XVIII w., pt. „Dissertatio de turfis sistens historiam naturalem caespitum combustibilium, qui praecipue in Hollandia reperiunter et ligni loco usurpan-

tur". Trajecti 1729. Praca ta była w swoim czasie bardzo ceniona i w kilka lat po ogłoszeniu jej drukiem doczekała się nawet dwóch wydań w języku niemieckim.

Drugim poważnym źródłem była praca Heinricha Hagen a (1765—1829) — „Chymische Betrachtungen über den Torf". Königsberg 1791. Praca ta, aczkolwiek zawiera pewne obserwacje autora poczynione nad torfowiskami okolic Trantenau. ma poważne braki. Cytowane w niej nazwy roślin są mało dokładne i często niepoprawne. Autorowi tej pracy nie były znane jeszcze zasady nomenklatury linneuszowskiej.

W pracy Mniszcha wymienione jest także nazwisko Baltazara Beckera (1634—1698), z pochodzenia Flamandczyka. Becker był zwolennikiem poglądów Descartes'a. W swojej „Fizyce podziemnej" pisze na temat wykorzystania zasobów ziemi, wśród nich także i torfu.

Nie mniej sławnym był Hermann Boerhave (1668—1738), naturalista holenderski, posiadający rozległą wiedzę w dziedzinie filozofii, teologii, matematyki, botaniki i medycyny. Pod koniec życia został profesorem botaniki i chemii na Uniwersytecie w Leiden. Z jego prac botanicznych znany jest „Index plantarum", Leiden 1710—1720. Z naturalistą tym bezpośrednio związane jest nazwisko jego ucznia, które również jest cytowane przez Mniszcha. Był nim Albrecht von Haller. Haller z wielkim szacunkiem odnosił się do swego nauczyciela, nazywając go „communis totis Europae praeceptor" (Handwörterbuch der Naturwissenschaften, Bd. II, 1912). Był to przyrodnik o wszechstronnych zainteresowaniach, autor wielu cenionych prac z dziedziny botaniki (Limpricht — (7), Hryniewiecki — (3)). Najbardziej znane są dwie: „Bibliotheca botanica", 1772 i „Enumeratio methodica stirpium Helvetiae indigenarum", 1742. Był on jednym z założycieli Towarzystwa Ekonomicznego w Bernie, które powstało w r. 1760, celem popierania rozwoju rolnictwa i rzemiosł. Towarzystwo to wydawało nawet własne czasopismo. Podczas swego pobytu w Szwajcarii zetknął się Józef Mniszech z działalnością tego Towarzystwa, jak też z samym Hallerem. Owocem współpracy z Towarzystwem było napisanie pracy o torfie, która zanim miała być wydrukowana, była wygłoszona na jednym z posiedzeń Towarzystwa.

Warto dodać, że Mniszech znał także dzieła polskich przyrodników, gdyż mówi o ks. Gabrielu Rzączyńskim, który w swoim dziele „Auctuarium historiae naturalis curiosa", 1745, wspomina o użytkowaniu torfu w okolicach Gdańska i Malborka.

Cytując tak wielu autorów i przytaczając ich poglądy, Mniszech mało wniósł nowego w omówienie torfu. Miał on na celu propagowanie nowego wówczas na zachodzie Europy zagadnienia, przeto zebrał dane z dzieł mu dostępnych, zalecając wykorzystanie złóż torfowych także w rodzinnym kraju.

P I S M I E N N I C T W O

1. Estreicher K.: Bibliografia. T. XXII, Kraków 1908.
2. Handwörterbuch der Wissenschaften. Bd. II, Jena 1912.
3. Hryniewiecki B.: Pierwsza praca polska o torfie. Tow. Nauk. Warsz. Warszawa 1947.
4. Hryniewiecki B.: Première publication polonaise sur la tourbe. Note historique. Bericht ü. Geobot. Forsch. Rübel. Zürich 1947.
5. Kucharzewski F.: Bibliografia polska techniczno-przemysłowa. Warszawa 1894.
6. Lemée A.: Dictionnaire descriptif et synonymique des genres de plantes phanérogames T. I, Brest 1929.
7. Limpricht G. K.: Die Laubmoose Deutschlands, Oesterreichs und der Schweiz. Abt. III, Leipzig 1904.
8. Rostafiński J.: Słownik polskich imion rodzajów oraz wyższych skupień roślin poprzedzony historyczną rozprawą o źródłach. Kraków 1900.
9. Wojciechowski S.: Najstarsza praca polska o torfie. Biul. Bibl. UMCS, r. VI, nr 3, Lublin 1958.
10. Wojciechowski S.: Jeszcze o najstarszej pracy polskiej o torfie. Biul. Bibl. UMCS, r. VII, nr 1, Lublin 1960.
11. Żebrowski T.: Bibliografia piśmiennictwa polskiego z działu matematyki i fizyki oraz ich zastosowań. Kraków 1873.

Р Е З Ю М Е

Анонимная рукопись перевода первого польского произведения о торфе, автором которого был Юзеф Ян Тадеуш Мнишех (1742—1797), была случайно найдена в Главной Библиотеке Университета Марии Кюри-Склодовской в Люблине. Работа Мнишеха была впервые опубликована на французском языке в 1765 г. — *Essai sur les tourbes. Par le comte Jos. Mniszech staroste de Sanok... Membre de la Soc. oecon. de Berne. Yverdon, 1765 г. 8°*. В 1771 году появился польский перевод этого сочинения, осуществленный Францишком Богомольцем — *Uwagi z doświadczenia czyli opisanie dokładne torfu* (Выводы основанные на эксперименте или подробное описание торфа/. Работа переведена по инициативе Яцка Малаховского.

Заслуга открытия произведения о торфе на французском языке принадлежит Хриневецкому, который опубликовал соответствующую работу вместе с биографическими данными автора упомянутого произведения в 1947 году.

Заглавие анонимной рукописи перевода следующее: *Zdanie o ziemi spalistej przez J. W. Imc. Pana Grafa Józefa Mniszcha starostę Sanockiego i Kollegę Towarzystwa Ekonomicznego Berneńskiego, przy zasiadaniu w tymże Towarzystwie powiedziane, z Francuskiego na Polski język przetłumaczone* (Доклад о торфе Е. С. графом Юзефом Мнишехом

Старостой Саноцким, членом Берненского Экономического Общества на заседании того же общества прочитанный, переведенный с французского на польский язык). Перевод написан языком типичным для перелома XVIII и XIX столетий и состоит, как и подлинное произведение, из двенадцати глав.

В начале произведения автор обсуждает научные термины, употребляемые на разных языках, для торфа. Далее, занимается особенностями торфа, его составом, образованием и значением.

В ботаническом отношении эта работа является весьма интересной в виду того, что автор пытается перечислить растения характерные для торфяных залежей. В произведении бросается в глаза необычайная разносторонность, с какой автор рассматривает проблему хозяйственной полезности торфа.

Однако произведение Мнишеха не является оригинальным научным трудом, а представляет собой весьма умело написанную компиляцию. Автор использовал все известные в тогдашнее время работы самых выдающихся естествоиспытателей, как: J. H. Degener, H. Hagen, V. Becker, H. Voerhave, A. von Haller.

Из польских натуралистов указывает лишь священника Габриэля Жончинского.

R É S U M É

Le manuscrit anonyme de la traduction du premier travail polonais sur la tourbe, dont Józef Jan Tadeusz Mniszech (1742—1797) est l'auteur, fut trouvé dans les collections de la Bibliothèque Centrale de l'Université Marie Curie-Skłodowska à Lublin. Le travail de Mniszech fut édité premièrement en français, en 1765, sous titre: *Essai sur les tourbes. Par le comte Jos. Mniszech, staroste de Sanok &c. &c. Membre de la Soc. oecon. de Berne. Yverdon, 1765. 8°.* C'est en 1771 qu'apparut sa traduction polonaise faite par Franciszek Bohomolec et intitulée: *Uwagi z doświadczenia czyli opisanie dokładne torfu....* Cette traduction est due à l'initiative de Jacek Małachowski.

La découverte du travail sur la tourbe écrit en français et la connaissance des données biographiques sur son auteur, ont été faites et publiées par Hryniewiecki en 1947.

Le manuscrit anonyme de la traduction a pour titre: *Zdanie o ziemi spalistey przez J. W. Imc Pana Grafa Józefa Mniszech Starostę Sanockiego i Kollegę Towarzystwa Ekonomicznego Berneńskiego, przy zasiadaniu w tymże Towarzystwie powiedziane, z Francuskiego na Polski język przetłumaczone.* Le texte entier, écrit dans la langue caractéristi-

que pour la fin du XVIII-e et le début du XIX-e s., se compose de douze chapitres, comme le texte original.

L'auteur y présente d'abord les questions linguistiques de la dénomination de la tourbe dans plusieurs langues. Il passe ensuite aux propriétés de la tourbe, sa composition, sa formation et son importance.

Du point de vue botanique, ce travail est intéressant car l'auteur essaie de parler des plantes caractéristiques pour les tourbières. Il est à souligner une grande universalité avec laquelle l'auteur avait présenté le problème de l'utilité de la tourbe.

Pourtant le travail de Mniszech n'est pas original. Ce n'est qu'une compilation très habile où l'auteur avait mis à profit les travaux contemporains des naturalistes les plus éminents étrangers comme J. H. Degener, H. Hagen, B. Becker, H. Boerhave, A. von Haller et polonais comme abbé Gabriel Rzączyński.

